

Sygn. akt I UK 285/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K. T. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony K. T. D. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 lutego 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które to naruszenie usuwa możliwość poddania stanowiska Sądu drugiej instancji kontroli kasacyjnej, polegającego na: niewystarczającym wyjaśnieniu znaczenia dowodów, na których się oparł Sąd drugiej instancji, zastępując to jedynie „zbiorczym” i bardzo ogólnikowym wymienieniem źródeł dowodowych, bez dokonania ich podziału na okresy zatrudnienia, których dowody dotyczyły; zaniechaniu wskazania przez Sąd drugiej instancji podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności polegające na nieprzytoczeniu przepisów prawa materialnego, poza wskazaniem wykładni art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej ustawa emerytalna) i niedostatecznym wyjaśnieniu, dlaczego i jakie przepisy miały zastosowanie w niniejszej sprawie; przedstawieniu sprzecznego znaczenia źródeł dowodowych, wyrażające się z jednej strony na określeniu świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych jedynie dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., a z drugiej strony nadaniu nadrzędnej roli także dokumentom prywatnym, w postaci zakresów obowiązków odwołującego się; przedstawieniu sprzecznego stanowiska w zakresie opinii biegłych, wyrażające się w uznaniu ustaleń Sądu pierwszej instancji za prawidłowe i przyjęciu ich za własne, a następnie stwierdzeniu o prawidłowości obu opinii biegłych z zakresu bhp, pomimo że obie opinie różniły się od siebie wnioskami końcowymi; art. 382 k.p.c., przez pominięcie oceny wiarygodności i znaczenia części dowodów, których wartość i wiarygodność nie jest kwestionowana, tj. stanowiska powoda, zeznań świadków oraz świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych i oparcie rozstrzygnięcia na wybranych dowodach, w szczególności na dowodach w postaci pisemnych zakresów obowiązków skarżącego i nadanie tym dowodom nadrzędnej roli; art. 386 § 6 k.p.c., przez nieuwzględnienie oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, wyrażonych w toku pierwotnego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 27 maja 2014 r., III AUa (...), co końcowo doprowadziło do niepełnego i niewłaściwego ustalenia stanu faktycznego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, co „wynika w szczególności z popełnionych przez Sąd drugiej instancji uchybień procesowych, przedstawionych jako podstawy skargi kasacyjnej”.

W uzasadnieniu wskazano, że „w niniejszej sprawie, Sąd drugiej instancji sporządzając uzasadnienie swojego orzeczenia w sposób dalece niewystarczający odniósł się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd drugiej instancji mianowicie wymienił jako podstawę ustalenia stanu faktycznego zeznania świadków, zakresy obowiązków, opinii biegłych i stanowisko powoda, jednak bez szczegółowego ich omówienia”, „w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe dotyczyło 4 okresów zatrudnienia skarżącego, z tytułu którego dochodził on swoich

uprawnień emerytalnych. Sąd drugiej instancji jednak nie dokonał, nawet uproszonego, rozdziału osobowych źródeł dowodowych i nie przyporządkował zeznań świadków do poszczególnych etapów zatrudnienia.”, „uchybieciem uzasadnienia widocznym wprost i uniemożliwiającym kontrolę kasacyjną orzeczenia, jest fakt zaniechania wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił przepisów prawa materialnego, które zostały zastosowane, dokonując jedynie częściowej wykładni art. 32 o emeryturach i rentach z FUS. W pisemnych motywach wyroku próżno jest jednak szukać odpowiedzi na pytanie, która norma prawna znalazła zastosowanie w niniejszej sprawie i dlaczego” oraz „uchybieciem Sądu drugiej instancji widocznym bez głębszej analizy prawnej jest fakt naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. (...) Sąd Apelacyjny w (...), powtarzając ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmując je za własne, nie poczynił jednak żadnych dodatkowych ustaleń, jak też ewidentnie nie zastosował przywołanego orzecznictwa. Miało to wyraz w zupełnym zaniechaniu ustalenia, czy środowisko lub warunki pracy były szkodliwe dla organizmu skarżącego, jak również w przyznaniu nadrzędnej roli dowodu z dokumentu prywatnego w postaci zakresu obowiązków skarżącego.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego.

Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Podkreślić też należy, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13 (LEX nr 1511811), wyraził trafny pogląd, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy

prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590). Zatem, aby uznać, że w rozpoznawanej sprawie rzeczywiście zostały naruszone wskazane przez skarżącego przepisy postępowania niezbędne jest określenie przepisów prawa materialnego, które stanowiły (lub powinny stanowić) podstawę roszczenia zgłoszonego w odwołaniu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2012 r., I PK 125/12, LEX nr 1675322).

Inaczej rzecz ujmując, naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przez rozstrzygnięcie sprawy rozumie się przy tym jej prawidłowy wynik ostateczny, przyjęty przez Sąd Najwyższy, który nie jest związany stanowiskiem sądu apelacyjnego. Podniesione przez powoda zarzuty procesowe mogłyby odnieść skutek jedynie wtedy, gdyby wydane w sprawie rozstrzygnięcie końcowe zostało uznane przez Sąd Najwyższy za merytorycznie błędne. Taki zaś przypadek, jak wskazano wyżej, uzależniony jest od oceny materialnoprawnych zarzutów podniesionych przez skarżącego, a skoro ich nie powołano w skardze kasacyjnej, to nie sposób przyjąć, że nawet jeśli w rzeczywistości do naruszenia tych przepisów doszło, mogło to mieć wpływ na wynik sprawy.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.